

Zakrzywienie rzeczywistości

Podczas spotkania z Emi Buchwald w NCKF zobaczyliśmy jej trzy krótkometrażowe filmy, dwie fabuły: „Heimat” (2017) i „Piękna łąka kwietna” (2022) oraz dokument „Echo” (2023). Co jest ważne dla tej twórczyni? Jakie filmy chciałaby robić? I jak długo trzeba czekać na jej pełnometrażowy debiut?

Emi Buchwald dostała się na reżyserię bardzo wcześnie, bo już w wieku 19 lat. Pytana o pomysły na filmy, zauważa, że pod koniec studiów w Szkole Filmowej zaczęła myśleć bardziej „od siebie”, „od wewnątrz”, zamiast szukać na zewnątrz.

Bazą jej życia jest rodzina, która dostarcza też mnóstwa inspiracji do robienia filmów, a warto podkreślić, że reżyserka ma pięcioro rodzeństwa. – Każdy jest tu wyrazistym bohaterem. Staram się znaleźć historie, które będą się metaforyzowały, które się wydarzyły, ale nie jestem już w nie emocjonalnie zaangażowana. Tak było w przypadku „Heimatu” – mówiła na spotkaniu. – Faktycznie mieliśmy szalonego sąsiada, który zajechał tacie drogę, był agresywny, w efekcie ojciec wyładował w szpitalu.

Cały tekst Pauliny ILSKIEJ można przeczytać we wrześniowym numerze „Kalejdoskopu”.